

Sygn. akt I C 358/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie - Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Michalska-Księżyk

Protokolant: Agata Drachal

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **J. K.**

przeciwko **G. K.**

o zapłatę

1. powództwo oddała,
2. zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanej G. K. kwotę 500,00 zł (słownie: pięćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. zasądza od powoda J. K. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kędzierzynie-Koźlu kwotę 2.174,26 zł tytułem nieopłaconej opinii biegłego.

I C 358/12

UZASADNIENIE

Powód J. K. w pozwie skierowanym przeciwko G. K. domagał się zasądzenia kwoty 6480 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu. Żądanie zostało oparte o wystawioną fakturę nr (...) opiewającą na kwotę stanowiącą wartość przedmiotu sporu, za prace remontowo – budowlane w budynku pozwanej, wymieniono szczegółowo w fakturze z dnia 07.10.2011 r. Według twierdzeń powoda, strony umówiły się na płatność z rozbiciem na dwie faktury. Pierwsza z nich została zapłacona w całości do kwoty 15 120 zł, co do drugiej pozwana odmówiła jej przyjęcia i zapłaty.

W wydanym w postępowaniu upominawczym nakazie zapłaty z dnia 13 grudnia 2011r. Sąd uwzględnił w całości dochodzone roszczenie.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa na koszt strony powodowej, wskazując, iż podstawą zlecenia prac był kosztorys inwestycyjny. Działający w imieniu pozwanej jako jej pełnomocnik W. K., stwierdził, iż prace odbywają się niezgodnie z planem i opóźnieniem, co stanowiło podstawę do przerwania prac i rozliczenia się za wykonaną usługę. Ostatecznie pozwana zgodziła się na zapłatę kwoty 15 120 zł kosztów robocizny i kwoty 4368,32 zł za materiały budowlane. Pozwana odmawiając zapłaty dalszych należności za wykonane usługi powoływała się na znaczne odstępstwo od cen przyjętych w kosztorysie, powołując się w tym względzie na sporządzony kosztorys inwestorski z dnia 04.01.2011r. na remont budynku pozwanej uszkodzonego w trakcie powodzi. Pozwana zaprzeczyła również by zostały uzgodnione koszty wykonania prac.

Powód w reakcji stwierdził, iż strony ustnie ustaliły zakres prac remontowych oraz ustaliły ich cenę na kwotę 20 000 zł netto, przy czym strona pozwana zgodziła się na zapłatę reszty do pozostałej kwoty 20 000 zł do końca października 2011r., co uzasadnione było brakiem po jej stronie środków płatniczych – nie uzyskaniem pomocy finansowej z Urzędu Gminy dla powodzian. Powód powołał się na niekwestionowanie przez pozwaną jakości wykonanych prac, zaprzeczył jednak, by był mu przedstawiony kosztorys przed przystąpieniem do wykonania prac, który został opracowany jedynie na potrzeby uzyskania pomocy finansowej dla powodzian.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Pozwana G. K. jest właścicielką budynku mieszkalnego położonego w R., który uległ zalaniu w trakcie powodzi w maju 2010 r. W dniu 26.04.2011 r. powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zawarł z działającym w imieniu pozwanej G. K. pełnomocnikiem W. K. (synem pozwanej) ustną umowę na wykonanie prac remontowych w budynku pozwanej, który ucierpiał w wyniku powodzi w maju 2010 r. Ustalony został ustnie zakres prac remontowych. Pełnomocnik pozwanej oprowadzał powoda po budynku, wskazując które jego pomieszczenia wymagają remontu. Strony nie ustaliły konkretnej ceny za jaką usługa miała zostać wykonana w pomieszczeniach piwnicy, klatki schodowej, przybudówki, kotłowni. Pomieszczenia piwniczne z uwagi na ich znaczne zagrzybienie wymagały podcięcia fundamentów, odizolowania przeciwwilgociowego, położenia specjalnych tynków przeciwwilgociowych. Rozmowy dotyczyły również korytarza, klatki schodowej, które były zalane i w których wilgoć podchodziła do wysokości 20 cm oraz kuchni, w której część wąskiego przejścia miała być wyburzona i poszerzona do części jadalnej. Na wstępie strony umawiały się na prace w zakresie klatki schodowej, korytarza, kuchni. Został ustalony ogólny zarys prac, bez wskazania konkretnego terminu ich zakończenia, powód miał je wykonać w jak naj szybszym terminie. W trakcie tych rozmów strony nie ustaliły konkretnej ceny, za jaką usługa miała być wykonana. Rozliczenie miało nastąpić przez wystawienie końcowej faktury za wykonane prace. Powód przed przystąpieniem do prac nie pobierał żadnej zaliczki. Rozmowy na ten temat prowadzone były na terenie posesji pozwanej, w obecności jej pełnomocnika W. K. i jego małżonki K. K. (1). W. K. powoływał się wówczas na sporządzony na potrzeby pozyskania dofinansowania dla powodzian, kosztorys inwestycyjny z dnia 04.01.2011 r. Powód nie zapoznawał się jednak z powyższym kosztorysem, nie widząc konieczności odwoływania się do niego. W celu potwierdzenia czy powód przy wykonaniu prac będzie trzymał się wersji kosztorysowej pełnomocnik pozwanej w obecności K. K. (1) tego samego dnia skontaktował się telefonicznie z powodem, który oświadczył, iż strony na pewno się dogadają, a wszystko będzie zgodne z tym co zostało ujęte w kosztorysie. Strony nie ustaliły jednak żadnej konkretnej kwoty. Pozwana składała jedynie wniosek w Gminie o pozyskania dofinansowanie dla osób dotkniętych powodzią na kwotę 20 000 zł.

Do wykonania prac powód przystąpił następnego dnia, przez okres około tygodnia pełnomocnik pozwanej W. K. był obecny na terenie posesji, po tym okresie wrócił na teren Niemiec, gdzie zamieszkuje na stałe. Po zakończeniu prac w obrębie piwnic, powód miał wstrzymać się z pracami korytarza, kuchni, a objąć nimi zaplecze budynku i kotłownię , gdzie miał wyburzyć ścianę nośną i wybudować ją na nowo. Pozwana uzależniła kontynuację dalszych prac przez powoda od przyjazdu syna na teren kraju. W. K. miał pojawić się w okolicy 10 maja i ustalić z powodem dalszy zakres prac. W celu wstępnego rozliczenia się z pozwaną powód sporządził na ten cel własny kosztorys obejmujący wykonane prace i ich rozliczenie na kwotę 23 000 zł netto. Ostatecznie powód uznał, iż wynagrodzenie jego za wykonane prace w obrębie piwnicy, częściowo korytarza, kotłowni, przybudówki, gdzie w wyniku zawilgocenia skuwane były tynki i wykonana ściana krystaliczna, wylewka, posadzki, wymienione zostały drzwi główne, wewnętrzne z wyburzeniem ściany i postawieniem na nowo, powinno wynieść kwotę 20 000 zł netto. Do dalszej kontynuacji prac i współpracy nie doszło, strony miały się rozliczyć na tym etapie prac, które zostały wykonane. W dniu 03.09.2011 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 15 120 zł, obejmującą skucie tynków, wykonanie tynków cementowych, wodoodpornych, wymianę okien, drzwi, wylewki, posadzki, odgrzybianie , gruntowanie. Faktura została przez pozwaną uregulowana w całości. Pozwana pokryła również należności z tytułu zakupu materiałów budowlanych na kwotę 4368,32 zł. Pozwana oczekiwała na uzyskanie pomocy finansowej dla powodzian z urzędu Gminy, wniosek o dofinansowanie nie został jednak uwzględniony.

W dniu 07.10.2011 r. powód wystawił i przesłał pozwanej fakturę nr (...)r opiewającą na kwotę 6480 zł, pozwana odmówiła jej odbioru. Wystawiona faktura obejmowała zakres prac takich jak: piwnica izolacja, podcięcie murów, iniekcja pionowa i pozioma, tynki wodoszczelne, wykonanie schodów, wykonani izolacji (...), odkażanie boramorem, wyburzenie, wymurowanie ściany kotłowni. Powód również za pośrednictwem ustawionego pełnomocnika wzywał pozwaną do zapłaty należności.

Dowód: faktura nr (...) r. z dnia 03.09.2011 r. k. 6, potwierdzenie wysłania faktury k. 7,8, pismo do pozwanej z dnia 20.10.2011 r. wraz z pełnomocnictwem k. 9, 10, faktura nr (...) wraz z dowodem nadania k. 11-13, wezwanie do zapłaty z dnia 26.10.2011 r. wraz z dowodem nadania k. 14-15, kosztorys inwestorski n remont budynku z dnia 04.01.2011 r. k. 29-45, 68, kopia faktury z dnia 30.05.2011 r. k 69-70, zeznania powoda J. K. k. 71-72, zeznania pozwanej G. K. k. 72-73, zeznania świadka K. K. (1) k. 74

Prace wykonane przez powoda J. K. obejmowały pomieszczenia kotłowni, przedpokoju, spiżarki, piwnicy. Prace polegały na osuszaniu zalanych pomieszczeń. W tym celu skuto tynki ze ścian, w ścianach zewnętrznych wykonano podcięcie fundamentów oraz osuszanie metoda iniekcji krystalicznej. Z uwagi na duże zawilgocenie wykonano odkażanie piwnicy środkiem odkażającym B.. Na osuszonych ścianach wykonano tynki cementowe wodoodporne. W kotłowni rozebrano i wymurowano ścianę oraz wstawiono drzwi wewnętrzne z obróbką i drzwi zewnętrzne – wejście do kotłowni. W przedpokoju rozebrano posadzkę z kafelek, wykonano prace do ułożenia nowych, na ścianie wykonano prace osuszające na wysokości 1,2 m. Wartość całości wykonanych przez powoda J. K. prac wynosi kwotę 14 459,81 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego J. W. k. 88-136, uzupełnieni opinii k. 182, przesłuchanie biegłego k. 185-186, wyjaśnienie do opinii k. 218-223, zeznania biegłego k. 231

Sąd zważył co następuje:

Powód swoje roszczenie wywodził z zawartej z pozwaną ustnej umowy na wykonanie usługi remontowo – budowlanej w budynku mieszkalnym pozwanej. Przedmiotem sporu stała się wartość faktury nr (...) z dnia 07.10.2011 r. opiewająca na kwotę 6480 zł. Według twierdzeń powoda jej wysokość miała wynikać z uzgodnionej uprzednio pomiędzy stronami ogólnej sumy wynagrodzenia na wykonane prace w kwocie 20 000 zł netto. Pozwana z kolei zaprzeczała by strony umówiły się na konkretną wartość prac. Wobec rozbieżnych stanowisk stron konieczne stało się przeprowadzenie postępowania dowodowego, które opierało się na dowodach zaofiarowanych przez strony, w tych dowodach z dokumentów, zeznań świadka, przesłuchania samych zainteresowanych oraz dowodzie z opinii biegłego. W ich wyniku Sąd ustalił, iż podmiotem zlecającym prace była pozwana G. K. działająca przez swojego pełnomocnika – syna W. K.. Działania i czynności, mimo braku formalnego pisemnego pełnomocnictwa tego ostatniego, zostały zaakceptowane przez samą pozwaną. W tym przypadku nie możemy mówić zatem o braku legitymacji biernej, po stronie pozwanej. Strony ustaliły zakres prac remontowych, umowa jednak nie została zawarta w formie pisemnej. Ustny charakter umowy nie stanowi jednak o jej nieważności, ale powoduje trudności dowodowe w zakresie ustalenia jej treści, a to wobec sprzeczności stanowisk stron w tej mierze. Sprzeczność stanowisk stron sprowadzała się do kwestii umówionego wynagrodzenia oraz kosztorysowego czy też umownego zakresu prac. Stanowisko powoda sprowadzało się do twierdzenia, iż strony uzgodniły umownie zakres prac i wysokość wynagrodzenia na kwotę 20 000 zł netto. Natomiast pozwana twierdziła, iż powód miał wykonać prace według kosztorysu inwestycyjnego, a co do wysokości wynagrodzenia strony nie umówiły się. Na okoliczność zakresu i wartości wykonanych przez powoda prac pozwana zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Przeprowadzony przez Sąd dowód pozwolił na ustalenie zakresu i rodzaju wykonanych prac oraz ich wartości. W stosunku do wydanej opinii biegłego powód zarzucił zaniżenie stawki roboczogodziny, błędną stawkę podatku VAT oraz nieprawidłowy zakres i rodzaj wykonanych prac. Powód podkreślił, iż prace zostały wykonane w oparciu o ustną umowę kwalifikowaną jako umowa o dzieło. Zakres prac był kontrolowany w trakcie ich wykonywania przez stronę pozwaną. Jakość prac nie została zakwestionowana, a jedyna przyczyna, dla której nie otrzymał on wynagrodzenia, to zdaniem powoda, nie przyznanie środków pozwanej w ramach pomocy finansowej dla powodzian. Powód wskazywał, iż pozwana sama potwierdziła, że w sytuacji przyznania gminnego dofinansowania, powód kontynuowałby prace i nie doszło by do ich przerwania. Okoliczność ta, zdaniem powoda, wskazuje na rzeczywista przyczynę braku płatności po stronie

pozwanej. Z tym twierdzeniem nie sposób się zgodzić, bowiem pozwana dokonała płatności ponad przyznaną jej wartość dofinansowania w kwocie 6000 zł, doszło więc do zapłaty należności w kwocie 15120 zł. Powód pomija jednak fakt, iż pozwana konsekwentnie zaprzeczała by przed przystąpieniem do prac i w ich trakcie doszło do uzgodnienia wartości usługi. Brak pisemności umowy działa w tym przypadku na niekorzyść powoda. To powód wywodząc z określonego faktu, w tym przypadku uzgodnienia ceny na kwotę 20 000 zł netto, korzystne dla siebie skutki, powinien je udowodnić (art. 6 kc). Strona pozwana dla wykazania odmiennego stanowiska powołała się na dowód z zeznań świadka K. K. (2) i przesłuchanie samej pozwanej. Pozwana G. K. będąc przesłuchana na rozprawie w dniu 4 września 2012 r. zeznała: „ rozmowy były prowadzone po Wielkanocy, w kwietniu zeszłego roku. Wtedy nie było mowy o żadnej kwocie, żadnych cenach, nie było też mowy o terminach prac. (...)ja się zgodziłam, żeby pan K. od razu przystąpił do wykonania tych prac, mimo, że nie wiedziałam, kiedy prace mają być skończone i ile mam za nie zapłacić. ” Wersja strony pozwanej została potwierdzona zeznaniami świadka K. K. (1), z których wynika iż w trakcie rozmów „ Nie było mowy o żadnej konkretnej kwocie, czy ogólnej sumie. Składaliśmy tylko papiery w Gminie o przyznania zapomogi na kwotę 20 000 zł”. W trakcie tych rozmów, jak wynika z zeznań tego świadka, W. K. powoływał się na sporządzony na potrzeby pozyskania dofinansowania dla powodzian, kosztorys inwestycyjny z dnia 04.01.2011 r. Powód nie zapoznawał się jednak z powyższym kosztorysem, nie widząc konieczności odwoływania się do niego. W celu potwierdzenia czy powód przy wykonaniu prac będzie trzymał się wersji kosztorysowej pełnomocnik pozwanej w obecności K. K. (1) tego samego dnia skontaktował się telefonicznie z powodem, który oświadczył, iż strony na pewno się dogadają, a wszystko będzie zgodne z tym co zostało ujęte w kosztorysie (zeznania świadka K. K. (1) karta 74). Kwestie ustaleń faktycznych przesadzają zatem o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy. Istotne zatem było czy strony umówiły się na z góry określoną sumę wynagrodzenia, według wskazań powoda na kwotę 20 000 zł netto, czy na wynagrodzenie kosztorysowe. Przyjęcie jednej z wersji stanowi o wyniku sprawy. W sytuacji gdyby postępowanie dowodowe wykazało, iż strony ustaliły wysokość wynagrodzenia, określona opinią biegłego wartość wykonanych prac nie mogłaby być podstawą merytorycznego rozstrzygnięcia. W sytuacji odwrotnej – zakres prac wyceniony przez biegłego jest wynagrodzeniem należnym. W tym względzie decydujące znacznie mają te fakty, które przed sądem zostały wykazane. Należy jeszcze raz podkreślić, iż wobec braku zachowania formy pisemnej i jej ustności, ocena ta jest dla sądu bardziej utrudniona, każda ze stron prezentuje bowiem korzystną dla siebie wersję. Wobec braku zachowania formy pisemnej (z ujemnymi konsekwencjami dla powoda) powód powinien był wykazać, iż strony rzeczywiście na kwotę 20 000 zł netto się umówiły. Pozwana konsekwentnie temu zaprzeczała, a wersje tę potwierdziły ostatecznie zeznania świadka K. K. (1). Powód wskazywał również, iż zeznania tego świadka nie stoją w sprzeczności z jego twierdzeniami, twierząc iż świadek w swoich zeznaniach odnosi się do kwoty 20 000 zł jako ceny uzgodnionej za wykonaną usługę. Sąd nie podziela tego zapatrywania, gdyż świadek mówiąc o kwocie 20 000 zł, odnosiła tę wielkość do wysokości uzyskanej zapomogi z Gminy oraz kosztorysu inwestorskiego, który na kwotę 20 000 zł miał obejmować nie tylko remont piwnicy i kotłowni ale i salonu, jadalni, holu i kuchni.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd przyjął , iż strony zawarły ustną umowę o dzieło, w której kwotowo nie ustaliły wysokości wynagrodzenia powoda. W tym konkretnym przypadku, zdaniem sądu nie mają zastosowania przepisy dotyczące umów o roboty budowlane. Przepisów dotyczących umów o roboty budowlane nie stosuje się do remontu odrębnych pomieszczeń w budynku, które stanowią rodzaj umowy o dzieło. Przy zastosowaniu kryterium wielkości remontowanej części i zakresu robót, remont mniejszych lokali i pomieszczeń stanowi umowę o dzieło. Również sama umowa o roboty budowlane jest szczególnym rodzajem umowy o dzieło. Zresztą to na stronie powodowej ciążył dowód wykazania, że zawarta umowa jest umową o roboty budowlane (w tym przypadku brak było formy pisemnej, obmiaru robót. planów , projektów , zgodnie z wymogami Prawa budowlanego). Podstawowym kryterium rozróżnienia obydwu umów jest ocena realizowanej inwestycji stosownie do wymagań Prawa budowlanego (por orzeczenie Sądu Najwyższego z 17.07.2008 r. II CSK 112/08). Zgodnie zatem z treścią art. 628 kc w przypadku umowy o dzieło wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie ustaliły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, iż strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieła tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Ustalone okoliczności faktyczne sprawy w powiązaniu z ich uzasadnieniem prawnym pozwalają na przyjęcie, iż strony nie określiły wysokości wynagrodzenia, nie wskazały

podstaw do jego ustalenia – kosztorys inwestycyjny na który strona pozwana się powoływała nie został bowiem przyjęty i zaakceptowany przez powoda (brak pisemnej akceptacji i zaznajomienia się powoda z kosztorysem), w tej sytuacji należne jest zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju lub odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy i innym nakładom przyjmującego zamówienie. Powodowi przysługuje zatem roszczenie o zapłatę wynagrodzenia odpowiadającego uzasadnionemu nakładowi pracy przez niego wykonanej, a podstawę do jego rozliczenia stanowią wyliczenia opinii biegłego przyjęte na kwotę 14.459,81 zł. Skoro do tej kwoty wynagrodzenie zostało powodowi zapłacone, jego żądanie przewyższające powyższą kwotę podlegało oddaleniu. Wyliczenia opinii biegłego i jej końcowe wnioski Sąd przyjął za podstawę rozstrzygnięcia sprawy, pomimo zastrzeżeń do opinii podnoszonych przez powoda. Biegły podczas dwukrotnego przesłuchania na rozprawie oraz dwukrotnego uzupełnienia opinii do wszystkich zastrzeżeń odniósł się w sposób wyczerpujących a część zastrzeżeń stanowiła podstawę zmiany opinii. Biegły mianowicie wyjaśnił wysokość przyjętej stawki roboczogodziny w oparciu o ogólnodostępne publikacje, jako element składowy ceny kosztorysowej oraz brak informacji ze strony powoda o stosowanych w jego firmie nośnikach cenowych, takich jak narzuty kosztów i zysku, stawka roboczogodziny. Biegły w opinii zastosował pozycje kosztorysowe najbardziej zbliżone do sposobu wykonywania pracy, dokonał korekty przyjętej w opinii podstawowej stawki podatku VAT , zmodyfikował zakres prac wykonanych w pomieszczeniu kotłowni, uwzględnił koszty osuszania piwnic i częściowe skucie ścian, skucie dwóch stopni schodów. Podcięcie murów w pomieszczeniu piwnicy w opinii biegłego zostało uwzględnione jako wymiana ścian fundamentowych. W przypadku zamurowania otworów wskazał na tożsamość wykonania pracy jako wypełnienie otworów. Opinia uzupełniająca uwzględniła również wykonanie przez powoda tynków trzeciej kategorii. Wyliczenie wartości wykonanych robót nastąpiło w oparciu o metodę kosztorysową wyceny robót remontowo – budowlanych, techniką szczegółową, opierającą się na (...). Stawkę roboczogodziny biegły przyjął według średnich cen w regionie K. z okresu II kwartału 2011 r. Powód zgłaszając dalsze uwagi do opinii uzupełniającej nie zakwestionował całych pozycji kosztorysowych, lecz pojedyncze czynności, nie wskazując na jaką pozycję kosztorysową należałoby zamienić tą pozycję, z którą się nie zgadza i jaki wpływ ma zmiana opisu pozycji kosztorysowej na wartość wyceny wykonanego elementu i całej wyceny, przy czym powód na żądanie biegłego nie wskazał na stosowane w swojej firmie nośniki cenowe. W trakcie procesu remontowego nie został przez strony sporządzony żaden dokument, w tym protokół odbioru wykonanego zakresu robót. I tak jest stwierdził biegły będąc przesłuchany na rozprawie w dniu 14.11.2013 r. istotą sprawy nie jest forma umowy, ale to czy w ramach zawartej umowy ustnej strony przyjęły określoną wycenę robót, kalkulacje lub kosztorys, jeżeli natomiast powód zgodził się na prowadzenie prac bez jakichkolwiek dokumentów, to na własne ryzyko, a w tej sytuacji jego konsekwencją jest oddalenie powództwa.

Orzeczenie w zakresie kosztów, stosownie do treści art. 98 kpc, uwzględnia poniesione przez stronę pozwaną koszty zaliczki biegłego w kwocie 500 zł (pkt 2 wyroku) oraz nie pokryte koszty opinii biegłego (pkt 3 wyroku).